

Dwa plus jeden, NA ZABICIE DAVIDAGLEESON

Tekst polski Ernest Bryll. Autor Sean na Ritineach.

Wiersz pochodzi prawdopodobnie z początku XVIII wieku.

Pozwćlacie poetom hucznie się radować

Pozwćlacie zbąjnikom przed śmiercią się

Krzyczmy bez litości w niebios wysokości

Ze zdechł David Gleeson - udusił się w złości

Irlandia nareszcie odetchnie od złego

Gdy ten kutwa ruszył do diabła samego

Zasłużył swym życiem na powolne gnicie

Niechaj go szatany oplują obficie

Od wioski do miasta przeklął go kraj cały

Kiedy oczy jego spokojnie patrzały

Na nasz lud w więzieniach, na prawo z kamienia

Niech się teraz w piekle w gnąj śmiertelny zmienia

Taki jest z każdym zdrajcą będzie pamiętany

I w pieśniach na wieczne przekleństwo oddany

A błogostławiona dłoń od ktąrej skona&

Bądź Gleesona duszo wiecznie potępiona

Całe Cork oddycha i wesoło gada

Że Gleeson miał cielsko żłte jak u gada

Bo padł w złości swojej, nikt za nim nie stoi

Niech mu wiecznie diabeł tłustą skąrę &